

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2017 roku w sprawie z powództwa (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przeciwko B. A. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w pkt 1. zasądził od B. A. na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 55.628,85 złotych, w pkt 2. płatność kwoty opisanej w punkcie 1 rozłożył na raty przy czym pierwsza z rat wynosi 628,85 złotych, zaś wysokość każdej kolejnej raty wynosi 550,00 złotych płatnych w terminie do dziesiątego dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca następującego po miesiącu, w którym uprawomocniło się orzeczenie wraz z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, w pkt 3. nie obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, zaś w pkt 4. ustalił wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu pozwanego adwokata M. K. na kwotę 2.952,00 złotych, którą to kwotę nakazuje wypłacić na jego rzecz ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Apelację od powyższego wyroku wniosły strony postępowania. Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie pkt 1 i 2 wyroku w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia przez Sąd w uzasadnieniu wyroku powodu zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 55.628,85 zł i co składa się na tę sumę, podczas gdy powódka dochodziła pozwem kwoty 47.704,15 zł;

b) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i orzeczenie ponad żądanie wyrażające się w zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki kwoty 55.628,85 zł, podczas gdy powódka dochodziła w pozwie kwoty 47.704,15 zł;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 118 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie, podczas gdy roszczenie powódki stało się wymagalne 16 sierpnia 2012 r., zaś powództwo zostało wytoczone 31 sierpnia 2015 r., a zatem jest przedawnione.

W oparciu o wskazane zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego za drugą instancję według norm przepisanych, oświadczając iż koszty te nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

Strona powodowa zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania tj. art. 320 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, że

w przypadku Pozwanego zachodzą szczególnie uzasadnione przesłanki do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Tym samym wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie kwoty 55 628,85 zł bez rozłożenia j wymienionej kwoty na raty; zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania według norm prawem przewidzianych; ewentualnie w stosunku do pkt I o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie kwoty 55 628,85 zł wraz z rozłożeniem jej na raty

z zastrzeżeniem, iż brak terminowej płatności jednej raty wskazanej w wyroku powoduje wymagalność całej zasądzonej kwoty; nadto, prócz zastrzeżenia skutku ze zdania poprzedniego, I o dodatkowe zastrzeżenie, że uchybienie terminowej płatności raty powoduje powstanie po stronie pozwanego obowiązku uiszczenia na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wymagalności raty do dnia zapłaty, a także zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Na terminie rozprawy apelacyjnej pełnomocnik pozwanego podtrzymał stanowisko procesowe popierając apelację oraz wnosząc o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu urzędowi oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości, ani w części, wnosząc również o oddalenie apelacji strony powodowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się zasadna i skutkowałą uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Na wstępie wskazać należy, iż prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd rozpoznający sprawę dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami procesowymi oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Warunki te w niniejszej sprawie nie zostały spełnione.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy naruszył przepisy procesowe regulujące postępowanie dowodowe, w wyniku czego dokonał ustaleń w oparciu o materiał, który nie został w sposób prawidłowy zgromadzony, pomijając jednocześnie wnioski dowodowe zaoferowane przez pozwanego.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia przepisów art. 328 § 2 k.p.c. oraz 321 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia przez Sąd w uzasadnieniu wyroku powodu zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 55.628,85 zł i co składa się na tę sumę, podczas gdy powódka dochodziła pozwem kwoty 47.704,15 zł

Przede wszystkim zakres postępowania dowodowego wyznaczają okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.) oraz skutecznie podjęta przez strony inicjatywa dowodowa (art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c.). Na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Zasada kontrydiktoryjności, która nakłada na strony uczestniczące w procesie sądowym obowiązek przedstawienia materiału faktycznego i dowodowego oraz wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, rodzi jednocześnie po stronie sądu obowiązek umożliwienia stronie udowodnienia swoich racji w procesie i dopuszczenia materiału dowodowego w sposób i w zakresie przewidzianym przepisami regulującymi postępowania dowodowe. Sąd może pominąć dowody i twierdzenia jedynie w przypadkach przewidzianych w art. 217 § 2 i 3 k.p.c. Zasadą wyrażoną w art. 217 § 1 k.p.c. jest możliwość przytaczania przez stronę okoliczności faktycznych i dowodów na poparcie swojego stanowiska w sprawie aż do zamknięcia rozprawy, zaś ich złożenie – z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z art. 207 § 6 k.p.c. – co do zasady obliguje sąd do przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie ze złożonymi wnioskami. Przyjęcie, iż dany wniosek został zgłoszony dla zwłoki lub nie dotyczy okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia nie może nastąpić w sposób dowolny, lecz winno stanowić wynik rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, w ramach których roszczenie zostało zgłoszone, uwzględnienia materialnoprawnych podstaw tego żądania oraz dotychczasowego przebiegu postępowania dowodowego. W judykaturze wskazuje się, że na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. sąd może pominąć zgłoszone wnioski dowodowe lub odstąpić od przeprowadzenia dopuszczonych dowodów tylko wówczas, gdy dowody dotyczą okoliczności, które zostały już wyjaśnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999 r., I PKN 316/99, OSNP 2001, nr 5, poz. 151). Podkreślenia również wymaga, że sąd dokonuje oceny materiału dowodowego według reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., wśród których należy uwypuklić zasadę wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Kierując się tym kryterium sąd winien również zważyć, czy dopuszczenie określonych wniosków dowodowych jest w świetle art. 217 § 3 k.p.c. uzasadnione. Co do zasady jednak wykluczone jest przyjęcie a priori, że dany dowód nie doprowadzi do wyjaśnienia okoliczności, na które został przywołany. Istotnym naruszeniem reguł postępowania dowodowego i oceny dowodów jest przeprowadzenie tych czynności w sposób wybiórczy poprzez uwzględnienie części wniosków lub przeprowadzonych już dowodów, a pominięcie pozostałych.

Analiza akt sprawy wskazuje, że Sąd Rejonowy uchybił powyższym zasadom.

Sąd I instancji ograniczył się jedynie do dowodów przemawiających na rzecz strony powodowej, bez dokonania jakiegokolwiek uprzedniej analizy tych dowodów. Tymczasem strona powodowa przywołała dowody z kserokopii dokumentów, które zasadniczo powinien pominąć, kierując się jednoznacznym poglądem judykatury w tym względzie. Orzecznictwo stoi bowiem na niekwestionowanym poglądzie, iż „niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. [...] Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu” (por. wyrok SA w Poznaniu z 24.11.2010r., I ACa 831/10, LEX nr 898656; a także wyrok SA w Warszawie z 19.03.2010r., I ACa 2/10, Lex nr 1120085; wyrok SA w Poznaniu z 13.10.2009 r., I ACa 715/09, Lex nr 628214). Sąd Apelacyjny

w K. w swym wyroku z 10.01.2008 r. (V ACa 816/07, Lex nr 398729) dobitnie wskazał, że „sama odbitka ksero lub inna kopia reprograficzna nie jest dokumentem w rozumieniu przepisów k.p.c. i nie może dokumentu zastąpić. Jeżeli zatem odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu”. Także Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, iż „niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem” (por. wyrok SN z 14.02.2007r., II CSK 401/06, Lex nr 453727). Zaoferowane wszystkie dokumenty zawnioskowane jako dowody w sprawie są kserokopiami przez nikogo nie poświadczonymi. W świetle orzecznictwa nie są one dowodami. Sąd I instancji włączając je w poczet materiału dowodowego nie odniósł się w żadnym zakresie do ich mocy dowodowej i wszystkie zakwalifikował, jako przemawiające na rzecz strony powodowej, bez dokonania jakiegokolwiek uprzedniej analizy tych dowodów. Sąd I instancji, pomijając przy tym inicjatywę dowodową pozwanego i oddalając jego wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka – pracownika banku, ograniczając postępowanie jedynie do zbadania zgłoszonego przez niego zarzutu przedawnienia, pośrednio uznał, że zaoferowane przez powoda dowody z dokumentów i wynikające z nich fakty nie nasuwają żadnych wątpliwości, co w ocenie Sądu Okręgowego było nieuprawnione. W tych okolicznościach wykluczone było również przyjęcie, że złożony przez pozwanego wniosek dowodowy zmierzał do przedłużenia postępowania.

Mając na uwadze powyższe, na akceptację nie mogły zasługiwać zarówno ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, jak również ich ocena prawna. Wydanie wyroku nastąpiło w istocie bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, co stanowi istotne uchybienie procesowe mogące mieć wpływ na wynik postępowania i czyni wniesioną apelację zasadną. Zakres uchybienia prowadzi też do wniosku, że nie została rozpoznana istota sprawy.

W orzecznictwie i piśmiennictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC z 2000 r. z. 1, poz. 22 oraz wyrok tego Sądu z dnia 17 listopada 1999 r., III CKN 450/98, OSNC z 2000 r. z. 5, poz. 97). Bezpodstawna odmowa przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez strony świadczy również o nierozpoznaniu istoty sporu.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. stanowi, że w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Treścią normy prawnej zawartej w tym przepisie jest upoważnienie do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w określonych sytuacjach procesowych, jako wyjątku od zasady orzekania co do meritum sporu w tym postępowaniu. Jego brzmienie wskazuje jednocześnie na to, iż nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Konieczne staje się wówczas wydanie orzeczenia kasatoryjnego przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ przeprowadzenie postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy, a następnie wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, ograniczyłyby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji pozostawiając – w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. – rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sądowi I instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu obowiązkiem Sądu Rejonowego będzie przeprowadzenie tych wszystkich dowodów, które zostały lub zostaną zgłoszone przez strony zgodnie z obowiązującymi przepisami proceduralnymi. Na podstawie tak zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji dokona ustaleń faktycznych, a następnie przeprowadzi ocenę zgłoszonego roszczenia.